

(ciąg dalszy ze str.5)

łatwo żyć w tym nowym związku. Mówi: „Gdy przychodzą święta i widzę jak inni idą do komunii św., a ja nie mogę iść – wszystko we mnie płacze”. Pyta dalej: „Czy ja już jestem tak bardzo oddalona od Boga? Czy nie mam do Niego drogi?” Odpowiadam jej słowami Pana Jezusa: „Każdego, kto do Mnie przychodzi, precz go nie odrzucę”. Wyjaśniam jej: „Choć Pani nie może przyjmować ani sakramentu pokuty, bo trwa w grzechu niewierności, ani też nie może przyjąć komunii św., to tym bardziej proszę otworzyć się na niesienie pomocy ludziom potrzebującym. Widzi Pani, jak dużo w tym bloku

jest samotnych, starszych wdów, czy też opuszczonych wdowców. Skarżą się oni, że jest im bardzo ciężko. Gdyby Pani zechciała choć jednej samotnej kobiecie bezinteresownie pomagać, to z pewnością przeżyłaby Pani przedziwną komunię z Jezusem obecnym w człowieku opuszczonym”.

Proszę tych, którym tak bardzo życie się pokręciło, że się rozeszli i trwają w nowych związkach, niech nie rezygnują z wiary, nadziei i miłości, ale szukają jej pogłębienia na drogach, które są dla nich możliwe, a droga miłosierdzia zawsze stoi przed nimi otworem.

Ks. Proboszcz

Troska Jana Pawła Wielkiego o nas

Kiedy w środę, 11 stycznia delegacja watykańska, wraz z przedstawicielami episkopatu i rządu polskiego zawitali już drugi raz do Wadowic – dokładnie przyglądając się bazylice, domowi papieskiemu, a także rynkowi, z wdzięcznością myślałem, o naszym Wielkim Rodaku. Majowa pielgrzymka Benedykta XVI do Polski ma być uczczeniem śladów Wielkiego Poprzednika. W Wadowicach wszystko dla Jana Pawła II zaczęło się. Koniecznie chce obecny Ojciec Święty nawiedzić miasto urodzenia swego Wielkiego Poprzednika. Jak da Bóg, to będzie obecny Papież w Wadowicach w sobotę 27 maja w godzinach południowych. Będzie modlił się w bazylice, wejdzie do domu papieskiego i po krótkim na-

bożeństwie na rynku wadowickim wygłosi do nas papieską homilię.

Jest to niezwykła łaska odwiedzin papieskich w Wadowicach. Skąd nikąd wiemy, ile miast polskich starało się, aby papież odwiedził. Na przyjęcie łaski odwiedzin Wiedzialnej Głowy Kościoła, na różny sposób chcemy się przygotować i za nią dziękować naszemu Wielkiemu Rodakowi.

Niech wieczorne spotkanie 2 lutego, w dzień Ofiarowania Pana Jezusa w świątyni, będzie okazją, by przez naszą obecność uwielbiać niepojętą Opatrzność Bożą. Na lutowe spotkanie zaprosiliśmy Księdza Wicedziekana z Choczni, wraz z jego Współpracownikami, oraz Parafianami.

Ks. Proboszcz

ISSN 1640-0607
22 stycznia 2006 r. Nr 4 (307) Rok 7

Spieszmy się kochać

Arcybiskup pisze

Moim pragnieniem jest, aby powstawały studyjne i modlitewne grupy, inspirujące się osobą i nauczaniem Jana Pawła II, poznające skarby jego duchowości i świętości. Uważam, że jest to wielkie zadanie i wyzwanie dla Kościoła krakowskiego.

Dzieło to jest bliskie każdemu kapłanowi i bardzo liczny wiernym świeckim. Wśród sposobów jego realizacji coraz więcej zrozumienia znajduje „Wieczór Jana Pawła II” jako refleksja nad nauczaniem Papieża. Dojrzewa także koncepcja „Szkoły Modlitwy” i „Szkoły Wyobraźni Miłosierdzia” jako program grup modlitewnych Jana Pawła II.

Słowo pasterskie na Adwent

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazy1@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI PRO-
ROKA JONASZA:**

Jon 3, 1-5.10

Nawrócenie Niniwitów

**DRUGIE CZYTANIE Z PIERWSZEGO LISTU
ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN:**

1 Kor 7, 29-31

Przemija postać tego świata

Bliskie jest królestwo Boże, Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię

EWANGELIA: Mk 1, 14-20 *Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię*

Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię. Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. Jezus rzekł do nich: Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi. I natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. Idąc dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego Jana, którzy też byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni zostawili ojca swego, Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi i poszli za Nim.

Oto słowo Pańskie.

„Królestwo Boże”

Jan nie zdążył go zbudować, bo zginął. Ale gdyby nawet nie zginął, i tak by nie zdążył. Wskazał na Jezusa jako na właściwego budowniczego. Ale Jezus też nie zdążył. Zginął przy tym budowaniu. Ale gdyby nawet Go nie zabili, i tak by nie zdążył. Przekazał to budowanie apostołom i uczniom. Oni też nie zdążyli. Nie tylko dlatego, że zginęli przy tym budowaniu; i tak by nie zdążyli.

W tym ciągu przekazywań znaleźliśmy się i my. Budujemy królestwo miłości – w sobie, w swoich środowiskach. Ale i tak nie zdążymy. Przekażemy to budowanie naszym następcom. Oni też nie zdążą.

Ale liczy się nadzieja, chęć, staranie, wierność, wytrwanie. Że to ma sens. Że to powinno być treścią naszego życia. Każdego życia.

K.S.M.M.

Koncert kolęd

Serdecznie zapraszamy na koncert kolęd, który odbędzie się w dzisiejszą niedzielę o godz. 16.00 w bazylice.

W koncercie wezmą udział uczniowie szkoły Muzycznej w Wadowicach,

Laureaci VI Konkursu Kolęd i Pastoralek „Na wspólne kolędowanie”.

Na zakończenie posłuchamy kolęd w wykonaniu orkiestry z Choczni.

Podziękowanie

Dziękuję członkom Żywego Różańca, za zorganizowanie spotkania opłatkowego w sobotę 14 stycznia, oraz za złożoną ofiarę na remont kościoła w wysokości 240 zł.

Udany również był opłatek Rycerstwa Niepokalanej naszej parafii, a także przyjezdnych z Suchej Beskidzkiej. Ojciec Gwardian Stanisław Piętka był ujęty serdecznością.

- 2 -

Na co składki?

Duża jest niewiedza wiernych składających ofiary na tace podczas niedzielnych i świątecznych mszy św. Niektórzy są wciąż przekonani, że te pieniądze księża przywłaszczają dla siebie. Pragnę przypomnieć, że wszystkie one przeznaczone są na utrzymanie kościoła parafialnego, jak również instytucji kościelnych w diecezji, a nawet w świecie. Dla wyjaśnienia zamieszczam poniżej wysokość kwot do zapłacenia w tym roku przez naszą parafię na różne potrzeby diecezjalne. Niech nam to również uświadomi, że nie tylko jesteśmy parafianami, ale także diecezjanami krakowskiej archidiecezji, jak również Katolikami Kościoła Powszechnego.

KURIAMETROPOLITALNA

31-004 Kraków, ul. Franciszkańska 3

Parafia: Ofiarowania NMP - Wadowice

Przewielebny Księżę Proboszczu!

Od 1 stycznia 2006 roku, po konsultacji z Księżmi Dziekanami, przyjęto następujące stawki od uczęszczających do kościoła w niedzielę:

2,30 zł - na potrzeby Seminarium,

1,20 zł - na PAT,

1,10 zł - na Kurię Metropolitalną,

0,75 zł - na ubezpieczenie parafii.

W świetle powyższych ustaleń wpłaty z parafii kierowanej przez Księdza Proboszcza powinny przedstawiać się następująco:

	Ogółem w 2006	do 31.03	do 30.06	do 30.09	do 31.12
Dominicantes	3790				
Seminarium	8717	2615	2615	872	2615
PAT	4548	1364	1364	455	1364
Kuria	4169	1251	1251	417	1251
Ubezpieczenie	2843	711	711	711	711
Kwota dodatkowa	120	30	30	30	30
Ryczałt 3.00 zł	11370	3411	3411	1137	3411

Ofiary na potrzeby Papieskiej Akademii Teologicznej należy wpłacać wyłącznie na konto bankowe PAT lub do kasy PAT (ul. Kanonicza 25, poniedziałek - piątek, godz. 900 - 1500). Ofiary dla Seminarium Duchownego również należy wpłacać wyłącznie na konto bankowe Seminarium.

Wpłaty na konto bankowe mogą być realizowane przelewem z konta bankowego parafii lub przekazem pocztowym.

Powyższe ofiary należy wpłacać w czterech ratach:

I - do końca marca; II - do końca

czerwca; III - do końca września; IV - do końca grudnia.

Jak dotychczas pozostają:

składka z Pasterki - na Fundusz Obrony Życia SOS;

składki z II dnia Wielkanocy i jesienna do puszek - na KUL;

składki: z uroczystości św. Szczepana i czerwcowa do puszek - na P A T.

Należy je przekazać na wskazane konta bankowe najpóźniej w ciągu 30 dni po dacie zebranej tacy.

- 7 -

Intencje mszalne



Czwartek 26 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Hałas
7.⁰⁰ Śp. Stanisław Rzepa
7.³⁰ Śp. Aleksander Cierpiełek
8.⁰⁰ Śp. Jerzy Sądel
12.⁰⁰ Śp. Wiktoria Woźniak
18.⁰⁰ Śp. Czesław Trela
Dziękczynną prośbą o zdrowie i bl. Bożedla
Mariany i Józefa Pływacz w 45 r. ślubu

Piątek 27 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Czesław Trela
7.⁰⁰ Śp. Stanisław Rzepa
7.³⁰ Śp. Wiktoria Woźniak
8.⁰⁰ Śp. Aleksander Cierpiełek
W intencji Bogu wiadomej
12.⁰⁰ Śp. Jerzy Sądel
18.⁰⁰ Śp. Tadeusz Hałas
Śp. Małgorzata Bronisława Gracjasz - 4 r. śm.

Sobota 28 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Wiktoria Woźniak
7.⁰⁰ Śp. Aleksander Cierpiełek
7.³⁰ Śp. Tadeusz Hałas
8.⁰⁰ Śp. Józef Nikliborc, Władysława żona
12.⁰⁰ Śp. Stanisław Rzepa
18.⁰⁰ Śp. Wiktoria Cierpiełek
Śp. Czesław Trela

Niedziela 29 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Wiktoria Woźniak
7.³⁰ Śp. Aleksander Cierpiełek
Śp. Stanisław, Teresa, Helena Sikora
9.⁰⁰ Śp. Bogusław Lisko
10.³⁰ Śp. Waldemar Stolarczyk - 10 r. śm.
12.⁰⁰ Śp. Kazimierz Szpak
13.¹⁵ Śp. Jan - 7 r. śm.
18.⁰⁰ Śp. Tadeusz Hałas

Poniedziałek 23 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Jerzy Sądel
7.⁰⁰ Śp. Stanisław Rzepa
7.³⁰ Śp. Tadeusz Hałas
8.⁰⁰ Śp. Aleksander Cierpiełek
12.⁰⁰ Śp. Kazimierz i Marek Wądołny
18.⁰⁰ Śp. Wiktoria Woźniak
Śp. Czesław Trela

Wtorek 24 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Hałas
7.⁰⁰ Śp. Wiktoria Woźniak
7.³⁰ Śp. Aleksander Cierpiełek
8.⁰⁰ Ozdrowie i błog. Boże dla Marii w dniu imienin
12.⁰⁰ Śp. Ludwika i Władysław Pławny
18.⁰⁰ Śp. Stanisław Rzepa
Śp. Czesław Trela

Środa 25 stycznia

- 6.⁰⁰ Śp. Wiktoria Woźniak
7.⁰⁰ Śp. Rajmund Guzdek z rodzicami
7.³⁰ Śp. Jerzy Sądel
8.⁰⁰ Śp. Aleksander Cierpiełek
8.³⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy
12.⁰⁰ Śp. Tadeusz Hałas
17.³⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy
18.⁰⁰ W intencjach Nowenny

Święci tego tygodnia: w poniedziałek – wspomnienie bł. Wincentego Lewoniuka i Towarzyszy, Męczenników z Pratulina, we wtorek – wspomnienie św. Franciszka Salezego, biskupa i doktora Kościoła, w środę – Święto Nawrócenia św. Pawła Apostoła, w czwartek – wspomnienie św. biskupów Tymoteusza i Tytusa, w piątek – wspomnienie bł. Jerzego Matulewicza, biskupa, w sobotę – wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, prezbitera i doktora Kościoła.

III NIEDZIELA ZWYKŁA – 22.01.2006

1. Dziś o godz. 17.30 Nieszpory.
2. W ubiegłym tygodniu zakończyliśmy wizytę duszpasterską zwaną kolędą. Wszystkim parafianom, którzy ochotnie otworzyli przed nami drzwi swych domów i rodzin i przyjęli nas z wielką życzliwością – składamy serdeczne Bóg zapłać. Ofiary, które składaliście przy kolędzie przeznaczone są na cele duszpasterskie i charytatywne.
3. W niedzielę 5 lutego wszystkie Msze Św. odprawimy w intencji rodzin, które przyjęły wizytę duszpasterską wraz z błogosławieństwem kolędowym.
4. W środę na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30 modlimy się za dzieci i młodzież.
5. Dużą pomocą w pogłębieniu wiary jest znajomość nauczania Kościoła. Temu ce-

lowi wydatnie służy prasa katolicka. Dla ułatwienia jej nabywania umieszczamy popularne tygodniki katolickie na stoisku, które znajdują się przy bocznych ołtarzach. Zachęcamy, aby każda rodzina miała swój ulubiony tygodnik katolicki, który co tydzień nabywa, aby go przeczytać. Niech każda rodzina naszej parafii czyta biuletyn parafialny „Bazylika”.

6. W piątek pielgrzymujemy do Łągiewnik. Wyjazd o godz. 10.00. W sobotę jedziemy do Kalwarii na Jasełka. Wyjazd o godz. 13.30.

7. Rycerstwo Niepokalanej organizuje wyjazd na Dzień Skupienia w sobotę 18 lutego do Centrum św. Maksymiliana w Harmężach. Wyjazd o godz. 8.30. Koszt przejazdu 10 zł.

Ks. Jakub Gil-Proboszcz

Laurka dla Babcie

W ostatnich dniach naszym babciom, a przy okazji także dziadkom, wnuki wyrażały wielką wdzięczność. Na różny sposób dziękują. Dają papierowe laurki, żywe kwiaty, małe upominki, a nade wszystko serdeczne pocałunki. Za co dziękują? One intuicyjnie wyczuwają jak bardzo babcie i dziadkowie ich kochają. Mają dla nich czas. Ze swoich dość małych rent i emerytur dają wnukom. Dzielą się sercem i pieniędzmi. Dzięki babciom świat wnuków jest o wiele jaśniejszy i cieplejszy.

Jak wnuki kierują w tych dniach pełne miłości oczy w stronę swych babć i dziadków, tak również i ja patrzę z wielką wdzięcznością na ludzi, którzy mają już wiele lat. Mam świadomość, że to oni najwięcej czasu poświęcają Kościołowi. Są na codziennych mszach św. Są na różnych nabożeństwach. Gdyby ich nie było, kościół w zwykły dzień świeciłby pustkami.

Tak jak kochacie swoje wnuki nową i świeżą miłością, tak w waszych sercach dużo jest miłości do Chrystusa obecnego w sakramentach, a zwłaszcza na mszy św. a także na modlitwie. Dzielicie się z kościołem swoim sercem i pieniędzmi. To przecież w większości wy zamawiacie msze św., dajecie na wypominki, składacie ofiary na różne potrzeby kościoła. Wielokrotnie doświadczałem tego. Także podczas tegorocznej kolędy.

Słucham o waszych dość trudnych warunkach ekonomicznych. Często o kiepskim zdrowiu, które trzeba podtrzymywać różnymi lekarstwami. Są one kosztowne. Coraz bardziej utrzymanie drożeje, a za czynsz trzeba z roku na rok coraz więcej płacić. Słucham tego z wielkim współczuciem. Na odchodne chcę dać jakieś materialne wsparcie. I tutaj często doznaję osłupienia. Ta pani mówi: „Co ksiądz wyrabia -

(ciąg dalszy ze str.3)

przecież to ja mam dla księdza kolędę”. Kiedy się wzbraniam, ona mówi: „Proszę nie gardzić wdowim groszem. Jest to mała ofiara, ale daję ją z serca. Doceniam to, co ksiądz robi dla nas w parafii”.

Doceniam – ja również bardzo cenię tych, którzy chcą i umieją się dzielić. Chcę, żeby nasz Parafialny Zespół Charytatywny był jak najbardziej prężny, by mógł nieść pomoc tym którzy są w potrzebie.

Kłaniając się w tych dniach z wielką czcią babciom i dziadkom, wiem ile Kościół, jak najmilszy wnuczek, im zawdzięcza.

Niech ten wiersz ks. Janusza Pasierbą, wielkiego polskiego erudyty, będzie także uzupełnieniem moich rozważań.

Również list otrzymany podczas kolędy, który przesyła wychowanek do swojej Pani Profesor z Liceum Wadowickiego, która od wielu już lat jest na zasłużonej emeryturze, niech dopełni słów wdzięczności naszym babciom i dziadkom.

Ks. Proboszcz

STARE KOBIETY W KOŚCIELE

młodzi mają tyle na głowie
choćby włosów
poza tym szkołę miłość
i konflikt pokoleń
stare kobiety mają
przede wszystkim choroby
i wnuki
a ponadto mają na sercu
kościół

stare kobiety lubią być
w kościele
są najwierniejszą
publicznością Pana Boga
nie od święta ale na
co dzień
stare panny i samotne
wdowy
przychodzą rano
w południe wieczorem

klęczą ślęczą w półmroku
cierpliwie
tyle się naczekały
w życiu na życie
na koniec którejś wojny
na szczęście
na dzieci ze szkoły na męża

z pracy albo z knajpy
one wiedzą że miłość
to czekanie

one czuwają panny wierne
w niemodnych kapeluszach
gubiąc zniszczone torebki
świat widzi tylko staruszki
siedzące w kościele
czasem proboszcz ofuknie je
z konfesjonału
nawet wikary nie ma
dla nich czasu

tylko Jezus który jest
wiecznie młodzieńcem
widzi w nich ciągle
swoje narzeczone
widzi w nich zawsze
te piękne dziewczyny
które w czerwcowe wieczory
stroili w klonowe wieńce
w peonie i jaśminy
girlandy i wstążki
feretrony
na Boże Ciało
na procesję

Janusz St. Pasierb

Szanowna Pani Wychowawczyni!

Bardzo serdecznie dziękuję za wszystkie przemiłe listy, które otrzymałem od Pani. Wstyd mi, że tak rzadko odpisuję. Nie mniej zawsze pamiętam, a najczęściej je na modlitwie.

Do napisania tego listu szczególnie zmobilizował mnie Pani podpis: „była Wychowawczyni”.

Dla mnie zawsze jest Pani aktualną Wychowawczynią i pozostanie Pani dla mnie

Zawsze pamiętający w modlitwie
Eugeniusz

Łańcuch dobroci

Tegoroczna kolęda dostarcza mi tematów do różnorodnych przemyśleń. Między innymi medytuję o postawach charytatywnych. Opowiada mi pewna pani, jak bardzo przeżywa to, że musi iść do Zespołu Charytatywnego i prosić o wsparcie. Osoba ta ma liczną rodzinę, sześcioro dzieci, a mąż nie jest wielkim entuzjastą pracy. Jest im bardzo ciężko. Szukają pomocy. I dzięki Bogu i dobrym ludziom ją znajdują.

„- Jak ja mam się im wywdzięczyc” – stawia mi pytanie. Ja jej odpowiadam: „Proszę Pani, postawa ludzka to zawsze

Rozbite małżeństwa

Fala rozwodów dotyka także wadowickie domy. Ze smutkiem stwierdzam, jak bardzo jest to zaraźliwa choroba. Tak jak dawniej cholera. Przed wojną gruźlica. W naszych czasach wirus hiv. Bardzo smutno mi się robi, gdy w dwudziestu mieszkaniach, które w danym dniu odwiedziłem, dwa a nawet więcej małżeństw zdążyło się rozpaść. Słyszę smutne wyznania obarczające współmałżonka. Zdarza się też, że oskarżają współczesne czasy. Boleję nad tym, gdy dochodzą do moich uszu wyznania, że ledwo dwa lata, inni pięć, a

taką, aż do mojej śmierci. Niewielu jest ludzi na świecie, którzy mają zasadniczy wpływ na życie człowieka, a zwłaszcza na jego jakość. W naszym życiu takie miejsce zajmuje Pani. To jest powodem, że gdy spotykamy się jako klasa nie wyobrażamy sobie tego spotkania bez Pani. Dlatego owe listy przyjąłem jak listy od mamy.

składa się z dwóch czynności: brania i dawania. Pani ma poczucie, że wciąż w swoich trudnych warunkach od innych tylko bierze, a nie może nic innym dać. Proszę się rozglądnać: w bloku, w którym pani mieszka, znajdują się osoby, którym emerytura wystarcza na życie, ale one potrzebują kogoś, kto poszedłby do sklepu i zrobił zakupy. Myślę, że córka pani, chodząca do gimnazjum, czy też syn uczęszczający do klasy szóstej, mogliby świadczyć taką pomoc. Wielkość człowieka mierzy się tym, że umie z pokorą brać i z wielką uprzejmością dawać.

Ks. Proboszcz

inni dziesięć wytrzymali ze sobą. Rozeszli się. Utworzyli nowe, cywilne małżeństwa. Czasami bez żadnego związku mieszkają ze sobą. Nieraz spotykam się z postawą cierpienia z tego powodu. Myślę, że w tej sytuacji najbardziej poszkodowane są dzieci.

Rozwody to choroba zaraźliwa współczesnych czasów. Dotyka coraz szersze kręgi młodszych i starszych małżeństw. Wszystko trzeba zrobić by się ustrzec przed tą współczesną zaraźliwą chorobą.

Czasami zdarza się, że rozwiedziona kobieta płacze nad swoją sytuacją. Nie jest jej

(ciąg dalszy na str. 8)